GAZETA KRAKOWSKA

Nro 8.

z KRAKOWA dnia 28 STYCZNIA 1829 ROKU we SRODĘ.

Z Warszawy d. 19 Stycznia.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
MIKOŁAIA I.
Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

Rada Administracyyna Królestwa.

Przywodząc do skutku deklaracyie między Ministrem Stanu dyrygującym Departamentem Spraw Zagranicznych Królestwa Bawarskiego, a Ministrem pełnomocnym Jego Cesarsko-Królewskiey Mości w Monachium pod datem 9/21 Listopada r. b. zamienione, względem wzaiemnego zniesienia opłaty wywozowey między Bawaryią a Królestwem Polskiem, na przedstawienie Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu, Rada Administracyyna postanowiła co następuie:

§. 1. Opłata wywozowa pobierana na rzecz Królestwa Polskiego od spadków i innych iakiego bądź rodzaiu maiątków, własnością osób zagranicznych będących, a z Królestwa Polskiego wyprowadzanych, względem poddanych Królestwa Bawarskiego zostaie zniesioną.

Uchylenie tey opłaty w zupełności ma mieysce od dnia 21 Listopada r. b., iako daty wzaiemney zamienionych deklaracyi.

§. 2. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma bydź umieszczonem, poleca Kommissyiom Rządowym, w czem do którey należy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 30go Grudnia 1828 roku.

Minister Stanu Prezyduiący:
(podpisano) *W. Sobolewski.*

Minister Prezyduiący w Kommissyi
Rząd. Przychodów i Skarbu
(podpisano) X. X. *Lubecki.*

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
(podp:) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:
(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości:
Ig. Sobolewski.

Ze Sekretarza Jeneralnego:
Szef Biora *Młodzianowski.*

Starożytny religiyny obrzęd święcenia wody, onegday odbyty został. Cechy z swemi chorągwiami i mnóstwo ludu, towarzyszyły procesyi z Kościoła XX. Bazylianów na Wisłę, na którey odbyło się stosowne

nabożeństwo (Jordan), a Kazania miał JX. Dziekoński zakonu Sgo Dominika.

Kurs Listów Zastawnych,
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano	zł: 85	gr.	15
Płacono	— 85	—	10

W Warszawie dnia 20 Stycznia 1829 r.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 10 do 12 i pół. — Pszenicy od 27 do 36. — Jęczmienia od 8 do 9 i pół. — Owsa od 5 do 6 i pół. — Siana furę iednokonną od 11 i pół do 20; parokonną od 23 do 26. — Słomy furę od 5 do 7.

Z Petersburga d. 24 *Grudnia* D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Fałszywe, rozszerzone po Europie wieści o wypadkach woyny Tureckiey, skłoniły iednego z officerów Rossyyskiego Sztabu Głównego do wydania nader ciekawey broszury. Spieszemy z udzieleniem iey czytelnikom.

Uwagi Officera Rossyyskiego nad ostatnią wyprawą Turecką.

Ukończona świeżo kampaniia Rossyyska, dała powód do niezliczonych, zarówno niedokładnych iak przesadzonych pogłosek. Uznaliśmy tedy ważną rzeczą, skreślić w ninieyszem piśmie, cel, postępy i skutki tey woyny, dla wyprowadzenia z błędu oszukanych przez pisarzów, co tak dziwacznie poprzeinaczali wszystkie wypadki.

Nie iest naszym zamiarem wchodzić z niemi w rozprawy; chcemy tylko prostym wykładem faktów obalić ich czcze deklamacyie.

Czytaiąc ie; zdawałoby się, że Rossyia upadła z tronu swoiey wielkości, że woyska iey zapomniały starożytney odwagi, że nakoniec Turcy okazali się wyższemi w obronie.

Pisarzom tym nie można nawet mieć za złe owego niedokładnego sądu o wypadkach, których nie znaią; szybkie, gwałtowne marsze Napoleona w żyzney i bogatey krainie Włoch albo Niemiec, przyzwyczaiły ich, zdobywać kraie z zegarem w ręku, i stanowić o upadku rozległego iakiego Państwa, przez same oznaczenie liczby pochodów wystarczaiących do iego przebieżenia, bez względu na naturę ziemi, na trudności mieyscowe, i na istotę zamiarów stron woiuiących. Ich stosunki, przedmiot śmiechu dla ludzi rzemiosła, zdołaią iednak oszukiwać; a gmin, tak łatwy do uwiedzenia przez deklamacyie, bierze za wyroki, złowrożbe ich przepowiednie.

Lecz nie trudną będzie rzeczą obalić całe rusztowanie fałszywych ich rozumowań.

Kilku wydawców Gazet, mierząc niewielką rozległość ziemi, od Dunaiu do Bosforu, wyobraziło sobie, że plany gabinetu Petersburgskiego nie inny maią cel, iak tylko zdobycie Stambułu i podział Państwa Ottomańskiego.

Nayuroczystsze oświadczenia Cesarza Jmci, zrobione w obec całey Europy, nie były dostateczne do wyprowadzenia ich z błędu; ieszcze i teraz, na tey fałszywey zasadzie, opieraią wszystkie swoie rachuby. Wnioskuią: że ponieważ Cesarz Mikołay miał (dla ich zadowolenia) iść na Stambuł, więc mu się kampaniia nie udała, więc nadwerężyła iego chwałę i iego woyska.

Rząd Rossyyski, który nie podzielał ani też nie podziela marzeń swoich potwarców, obiawił był: iakie go widoki skłoniły do przedsięwzięcia tey woyny. Dał był poznać i powody do niey i iey cele.

Dla uzyskania tą prostych i naturalnych bardzo skutków, nie mogących bynaymniey szkodzić równowadze Europy, a nawet przyiaznych handlowym iey interessom; dla pomszczenia się za zniweczone traktaty, i powetowania iawnych obelg: oręż podniosła Rossyia. Otwarcie to ona obiawiła, dla zaspokoienia troskliwości swoich sąsiadów. Po tem wszystkiem czyż mogła rzucić się na oślep przeciw Stambułowi? Od stu już lat, oswoiona ze sposobem woiowania Turków, mogłaż nie wiedzieć, że w woynie z niemi, ludność cała pierzcha na zbliżenie się nieprzyiacioł, a gromadząc się w rozległych twierdzach walczy z zapałem? Czyliż niedawny przykład Hiszpanii nie przekonywał Rossyią, że niepodobnaby było iednym napadem uiarzmić naród, którego wszyscy mieszkańce są żołnierzami? Dwakroć pięćdziesiąt tysięcy weteranów Francuzkich przechadzało się po Iberyyskim połwyspie, i nie mogło się w nim utrzymać, chociaż Hiszpaniia miała zapewne większe zasoby żywności i ludność nie tak woienną.

Zanadto świadoma przeszłości, aby z niey nie korzystać; nie przedsiębrałaby, zapewne Rossyia woyny naiezdniczey, w stronach tak niegościnnych, wtedy nawet, gdyby zapowiedziany cel woyny, nie nakazywał iey sprawiedliwego ułożyć stosunku pomiędzy stratami, iakichby się obawiać mogła, a spodziewaną korzyścią. Wypadało iey więc: 1) zaiąć dwa Xięztwa i tam przez zdobycie dwóch miast obronnych, zapewnić zimowe leże dla woyska, 2) działania woienne posunąć ile możności, ażeby Portę skłonić do zawarcia układów, na zasadach, których już dyplomatyczna taiemniczość więcey nie zasłaniała, ponieważ takowe są obiawionemi przez uroczyste odezwy.

W skutku tego 115,000 ludzi, którzy po odięciu nieczynnych, wystawili massę 85,000 walczących, przebyło Dunay i Prut w końcu miesiąca Maia.

Porównywaiąc te siły z zewnętrzną teatru woyny postacią, która nakazuie woysko na dwie rozchodzące się wyprowadzić liniie, zastanawiaiąc się nad obszernością przeznaczoney do zaięcia ziemi, nad mnóstwem maiących się zdobyć, albo osłonić warowni, widoczną było rzeczą, iż Rossyianie do gór Bałkanu, zaledwie w 45,000 ludzi przybyć zdołaią. Małe to woysko, maiąc ieszcze do zdobycia Warnę, i rozciągnięcie obserwacyi nad 40,000 Turków, okopanych obozem pod Szumlą; iakimże sposobem mogło, zwycięzkie swe orły zatknąć na murach Byzancyum, bez wystawienia się na spotkanie wąwozów Kaudyńskich? I o iakiż skutek miało się na takie niebezpieczeństwo narażać? Roztropna i niegwałtowna woyna, nie byłaż iedyną, która zgodzić się mogła i z celem zapowiedzianym, i z położeniem Rossyi względem Europy.

Nie uszło to zapewne uwagi Cesarza, iż chcąc zostawić 30,000 woyska na obserwacyi między Bałkanem a Sylistryią, a 50,000 skupić przeciw Prawodi, mógłby był doyść do Aidos, ominąwszy Warnę i Szumlę.

Na równiny Adryanopolu i Faki przybyłby naywięcey we 30,000 woyska, po odtrąceniu oddziałów potrzebnych dla zabezpieczenia swoich etapów i zaięcia Bourgas.

Przypuściwszy wreszcie, iż mała ta armiia dostatecznąby była na zdobycie stolicy Rumelii i zagrożenie nawet stolicy państwa, możnaby się zapytać, czyli 30,000 woyska pozostawionego między Bałkanem a Bukarastem, zdołałoby osadzić sześć twierdz zdobytych, śrzedz Multan i Wołoszczyzny, walczyć z licznemi załogami Widdynu, Ruszczuku, Dziurdżewa i Sylistryi, zbroyne nareszcie

12(

stawić czoło wszystkim zastępom Husseyna, opartym o samą Szumlę i osaczyć korpus Kapitana-Baszy, który do 20,009 woyska na obronę Warny zgromadził. Każdy rozsądny woyskowy powie, iż rzecz ta niepodobną była. W ówczas, gdyby potrzeba było woysko obserwacyyne wzmocnić; pochód na Adryanopol uskuteczniony we 20,000 żołnierza, uważaiąc go nawet pod względem woyskowym, byłby tylko niebezpieczną wycieczką: okaże się on ieszcze niebezpiecznieyszym, ieżeli zważemy trudność wyżywienia sił użytych w Rumelii i Bulgaryi, dopóki zdobycie Warny nie zapewniłoby podstawy wyżywienia woyska, które wszystkiego spodziewać się miało z Odessy.

Nie potrzeba bydź na to Professorem statystyki, ażeby wiedzieć, że Bulgaryia i Rumeliia, są prawdziwemi pustyniami; skoro więc słaba tych spiekłych piasków ludność, uydzie ze wszystkiem co tylko posiadać może; armiia nie mogłaby i 24 godzin pozostać, bez prowadzenia wszystkiego za sobą. Potrzeba prawdziwie wędrowney osady, która wszystko za sobą wiezie, a nawet i węgle dla kucia koni, albo i codziennych napraw, iakich wymaga ogrom sprzętów woiennych.

Wiedział Cesarz Mikołay, iakie trudności spotkaią zaopatrzenie woyska w żywność, i dla tego nic nie chciał oddać losowi, dopóki nie opanuie Warny; a sprawiedliwe ocenienie ważności Sylistryi pod względem bezpieczeństwa leż zimowych, nakazywało mu przed pochodem na Aidos zdobyć pierwey tę twierdzę. Piękny park oblężniczy urządzony w Kiiowie, przybył w tym celu, w środku miesiąca Września; niektóre iedynie administracyyne przeszkody, spóźniły oblężenie, zimna przedwczesne, rzadkie nader w tych południowych stronach, nakazały zwlec ie do wiosny.

Ten ieden tylko wypadek w przeciągu całey toczącey się woyny, nie sprzyiał zupełnie widokom Cesarza, obiawionym bądź w aktach iego publicznych, bądź w udzieleniach iego poufałych, i przyczynę nieprzewidzianym tylko przypisać potrzeba okolicznościom.

Ale nie uprzedzaymy wypadków; i w kilku staraymy się słowach wystawić obraz tey woyny, którą za tak szkodliwą ogłaszaią dla Rossyi.

Częścią z Podola, częścią z Moskwy, lub Petersburga nadciągaiące woysko, udaie się nad Prut i Dunay. Licząc z początku trzy korpusy piechoty i cztery dywizyie iazdy, przeznaczyło z samego toku rzeczy, korpus swóy prawy pod przewództwem Jenerała Roth, na ważne zaięcie obu Xięstw, na obserwacyie Dżiurdżewa, Rusczuka i Sylistryi. Korpus środkowy pod wodzą W. Xięcia Michała oblegać ma Braiłow, — lewe nareszcie skrzydło, którem dowodzi Jenerał Rudzewicz, mocnieysze od dwóch innych, przebydź ma Dunay, i ze czterema dywizyiami udać się ku Isakczy.

Korzystny skutek uwieńczył nadzieię. Wylew zamarzniętego aż do miesiąca Marca Dunaiu, na ktorym znaczne przybyły wody, przez późne w Niemczech topnienie śniegów, spóźniły wprawdzie o kilka dni przeprawę; potrzeba było usypać dla dostania się do łożyska rzeki, w długości całey mili groblę, którаby zaszczyt samym legiionom Rzymskim przyniosła. Lecz to spóźnienie żadnego nie miało istotnego wpływu na dalszy tok woyny.

Po chwalebney przeprawie, uskuteczniony pod Satunowo, za którem nastąpiło zda-

bycie Isakczy, Cesarz zmuszony stawić korpusa obserwacyyne przed Matczynem, Hirsową, Tulczą i Kustendżi, nie mógł bez dopuszczenia się kroku nierozwagi, przeyść wał Traiana, ze czterema brygadami, które mu iuż wtedy tylko pozostały.

To pierwsze rozłączenie sił, potrzebne nieodzownie dla zapewnienia dwóch Xięztw, rozszerzenia podstawy działań, oraz uwolnienia naszych na Dunaiu mostów, od niemiłego sąsiedztwa twierdzy Braiłowa, wstrzymać musiało nasze zaczepne kroki aż do końca Lipca.

Gdy te oddzielne korpusa, w skutku poddania się twierdz, na nowo złączonemi bydź mogły, woysko wyruszyło na przeciw Husseynowi Baszy, pchnęło iego przednie straże z Bazardziku na Kustendżi, i przyciągnęło przed Szumlę. To miasto znane iest ważnością, iaką mu nadaie położenie, tak mieyscowe iak i woienne. We wszystkich poprzednich woynach bywało zawsze schronieniem woysk Tureckich. Husseyn się tam w przeszło 40,000 żołnierza zawarł. Czyliż można było nie iść ku niemu, aby go na stanowczą wyciągnąć walkę?

Żaden woyskowy, znaiący położenie tego obwarowanego obozu i charakter Turków, nie mógłby nawet przypuścić sobie do myśli, ażeby proste z Prawodi, udaiąc się na Aidos, można zmusić Seraskiera do odstąpienia Szumli, dla póyścia w odsiecz Adryanopolowi.

Ruszono więc prosto ku Szumli, tak, iak się należało uczynić, a walka dnia 8go Lipca potwierdziła wyższość naszey piechoty nad nieprzyiacielskiey jazdy niesforną tłuszczą.

Przybywszy pod Szumlę, potrzeba było lub na nią uderzyć, lub iey pilnować, gdyż obsaczyć ią byłoby niepodobieństwem, z powodu pasma obszerney rozległości gór, w pośrodku których iest położona. Dwie mile szańców obwarowanych bastyonami ze wszystkich mieysc słabych; znaczne miasto zbudowane w kształcie amfiteatru na górze, którey wierzchołek naieżony iest ieszcze szańcami; takie to było mieysce, iakie według niektórych zdania, zdobyte bydź miało szturmem.

Oblężenie regularne równie niepodobnem było iak i blokada:

Naprzód: ponieważ połowa parku użytego do Braiłowa, nie mogła tam bydź użyta, a park przybywaiący z Kiiowa, był ieszcze nader daleko.

Powtóre: ponieważ z przypuszczenia szturmu do części miasta dolney, i uczynionego tam wyłomu, żadnaby nie przypadła korzyść; byłoby potrzeba zawsze zdobywać bagnetem każdą ulicę, zbudowaną w stopnie, nad któremi wznosi się obszerna linia szańców, wyższa o 300 sążni od uczynionego wyłomu, broniona wreszcie żołnierzem, którego uporność, gdy stoi za wałem, dosyć iest znaną. Natarcie na pół brzegu południowego wschodniego, który ogołocony iest z szańców; albo zdobycie wysokości więcey oddaloney od miasta, iedynieby uskutecznionemi bydź mogły; ale podobne działanie wystawiało i tak na niepewny ieszcze skutek, i nie mogło nastąpić bez okropney rzezi.

Gdyby takowe natarcie nie powiodło się Cesarzowi, potrzebaby było ustąpić za Dunay, narazić sławę pierwszych woysk swo-

ich, i spóźnić na długi czas pokóy, który miał bydź zdobyty. Zgadzałoż się to z celem obiawionym woyny? Odpowiedź tego zostawiamy samymże naszym antagonistom.

Gdy pytanie rozwiązano w sposobie przeczącym; iuż więcey nie była wątpliwą strona, którey należało się chwycić. Zostawić obserwacyią przed Szumlą dla sparaliżowania działań woyska Husseyna, i podbić Warnę, a to w oczekiwaniu korpusu Szczerbatowa i gwardyiów, które przyyść miały około 1 Września; rozpocząć w tym czasie oblężenie Sylistryi dla zapewnienia zimowych leż pomiędzy Dunaiem a morzem, korzystać potem z przybyłych posiłków, dla zdobycia Szumli, lub udania się ku Burgas; tak nakazywał postąpić rozsądek; tak postąpił i Cesarz, który po uczynieniu potrzebnych około Warny rozporządzeń, przybył do Odessy oczekiwać posiłków, z któremiby dopiero mógł krok iakowy przedsięwiąść, któryby był godnym obecności Jego przy woysku.

Tu wyznać potrzeba, iż za lekko i pod nayniewłaściwszym względem sądzono o Warnie. Środki, iakich do oblężenia zrazu użyto, stały się niedostatecznemi. Na próżno flotta przywiozła póżniey zasiłki i inne wóienne potrzeby, wszystko to dostatecznem nie było na obsaczenie i oblężenia twierdzy.

Błąd ten pierwotny zmusił Xiążęcia Menżykowa, otoczonego niebezpieczeństwy, które zaledwie iego talent mógł przełamać, do przypuszczenia attaku od strony morza, gdzie się znaydowała główna iego siła i pomoc eskadry, ale gdzie zarazem była i strona nayobronnieysza twierdzy. Okoliczność ta przedłużyła obronę nad spodziewany zakres czasu. Zamiast zdobycia Warny dnia 30 Sierpnia i połączenia wówczas korpusów Szczerbatowa i gwardyi z korpusami Rudzewicza i Xięcia Eugeniusza Würtembergskiego, bądź dla poniesienia woyny za Bałkan, bądź dla oblężenia Szumli i zmuszenia głodem tamteyszey załogi do poddania się; potrzeba było przepędzić cały miesiąc Październik i wszystkiey użyć siły przeciwko Warnie, którą nie bez zasady Turcy uważaią za przedmurze Rumelii i Stambułu. Ważność, którą przywiązywali do iey losu, tak była wielką, iż sam Kapitan Basza, ze wszystkiemi iakie połączyć mógł woyskami, przybył tam naczelne obiąć dowództwo, a Wielki Wezyr z ostatkiem odwodowego woyska pospieszał ku Aidos dla wspierania w mowie będącego Baszy.

Taki był stan rzeczy, gdy Cesarz przybył do swego woyska pod Warną dnia 28go Sierpnia. Osądził wtedy Monarcha, że przyspieszenie poddania się iey, zasługuie na całą Jego uwagę, na całe usiłowanie.

Nadzwyczayne sierpniowe upały, gdzie ciepłomierz wznosił się aż do 46 stopni na słońcu; spólnie z niezdrową wodą, zrządziły w woysku choroby; ubytek w woysku, iaki przez to nastąpił, musiał bydź chwilowo przez korpus Szczerbatowa zastąpiony. Jedna więc tylko gwardyia, którą nawet potrzeba było wyprawić dla pomocy oblegaiącym Warnę, wzmocniła woysko.

Położenie tey twierdzy między jeziorem Diwno i morzem, czyni iey otoczenie dosyć trudnem; gdyż, ażeby ie uskutecznić, musi bydź nieodzownie wysłany w stronę południową korpus, który będąc zupełnie odosobniony od korpusu oblegaiącego, wystawiony iest na wszystkie siły Ottomanów.

Działania około Warny chociaż tamowane powyższemi przeszkodami, tudzież nieprzezwyciężonemi trudnościami samego kraju

iu, były iednak dla oręża naszego chwalebne. Wszystkie natężenia myśli Omera - Vrione i Wielkiego Wezyra kruszyły się o niezachwiane męztwo siedmiu batalionów gwardyi, które ich dwakroć z wielką stratą odparły. Potyczka nawet 18 Września może bydź uważana za pomyślną, ieżeli ostateczny skutek iakiey czynności me bydź w iey ocenieniu probierczym kamieniem. Prawda, iż Xiążę Eugeniusz Würtembergski nie zdołał zniszczyć korpusu trzy razy mocnieyszego od woysk swoich i mocno oszańcowanego; lecz przynaymniey rozdzielił uwagę i siły Turków, oraz przymusił Omera - Vrione do działania tylko obronnie. Jeżeli Xiążę nie otrzymał większych korzyści, tedy należy oskarżać o to zbyteczne męztwo iedney brygady, która rzuciła się pomiędzy szańce nieprzyiacielskie, nie czekaiąc ani wspołdziałania innych woysk, ani przybycia artylleryi zatrzymaney w wąwozach niepodobnemi do przebycia drogami.

Nakoniec Warna uległa wytrwałości i męztwu naszego woyska. Kilkaset żołnierzy, zaniosło aż w środek miasta postrach i śmierć, i nieprzyiacielowi szczycącemu się tak piękną obroną, nie pozostał inny środek zbawienia prócz łaskawości zwycięzcy. Przedmurze Rumelii, poddało się na łaskę naszę, w obec bezwładnego woyska, które pochlebiało sobie, iż ie oswobodzi: i to miasto, które od upadku wschodniego Państwa nigdy się z pod jarzma Ottomanów nie wychyliło, wita wreszcie po raz pierwszy zwycięzkie chorągwie Rossyi.

Tak tedy to woysko, które nam wystawiaią tak niekorzystnie, zagarnęło w czterech niespełna miesiącach, trzy obszerne prowincyie, zdobyło dwie twierdze pierwszego rzędu i zatknęło swe orły na wałach Brailowa, Materyna, Isakczy, Hirsowy, Kustendżi, Tulczy; nakoniec na murach Warny, gdzie podług przepowiedzeń wielu pisarzy, woysko to miało znaleźć grób swoiey sławy.

Spiesząc do ogólnego wystawienia widoku tego obrazu, o mało że i my nie zapomnieliśmy chlubnych potyczek stoczonych pod Sylistryią przez Jenerała Roth, a nadewszystko w małey Wołoszczyźnie przez Jenerała Barona Geismar; osobliwie ostatniey, gdzie 4000 naszych żołnierzy uderzyło śmiało i zmusiło do ucieczki przeszło 20,000 Turków. Zasłonieni mocnemi twierdzami, iakiemi są Widdin, Dżiurdżewo, Ruszczuk, tudzież licznemi ich osadami, byli prawie pewni, iż wypędzą nas z tych Xięztw, gdy tymczasem uciekli w takim nieładzie szukaiąc schronienia za Dunaiem, iż ważne stanowisko Kalafat opuścili bezbronnie.

(Dokończenie nastąpi.)

Z Paryża d. 11 Stycznia.

Onegday i wczoray mieli prywatne posłuchania u Króla P. Kaz. Perier, Xżę Aremberg, Hr. de la Bourdonnaye, Radca stanu Hr. Berthier i Angielski Jenerał Xżę Hamilton.

Minister Hr. de la Ferronnays iest zdrowszy.

W gabinecie układaią iuż mowę od tronu przy zagaieniu Izb, która ma bydź bardzo umiarkowana.

Minister oświecenia publicznego, Pan Vatismenil, odwiedził dnia 5go b. m. gimnazyum S. Barbary, w którem przyiął go X. Nicolle. Obeyrzawszy cały zakład, udał się do tak zwanego mnieyszego gimnazyum, gdzie zadał dzieciom niektóre pytania, na które nad wiek swój dobrze odpowiedziały i przez niego pochwalone zostały. Ztamtąd

udał się do większego gimnazyum, gdzie ieden z uczniów w obecności iego przełożył wyimek z *Cicero de oratore* a drugi odczytał napisaną przez siebie odę Łacińską. W klassie filozoficzney wyłuszczył młody Bourdaloue wkrótkości czego dotąd w tey klassie uczono. Odchodząc Minister zastał wszystkich uczniów na wielkim dziedzińcu zgromadzonych, którzy go okrzykami pozdrowili, i okrzyki bardziey się ieszcze powiększyły, gdy wyrobił im rekreacyią.

Zdaie się, że oba wakuiące w Akademii mieysca po zmarłych Auger i Picard udzielone zostaną PP. Etienne i Arnault, którzy przed 14 laty z Instytutu oddalonemi zostali. — Król wyznaczył córce Picarda 1200 Fr. pensyi.

Ważne pismo, które P. Jaubert do Stambułu wiezie, dla uzyskania na nie od Porty zezwolenia, iest następuiącey osnowy: "Oświadczenie z dnia 14go Sierpnia, które Reis-Effendemu przez JW. Posła Niderlandskiego w imieniu Francyi, Anglii i Rossyi złożone zostało, uwiadomiło Portę o powodzie i celu wyprawy do Morei. Bezpośredni wypadek, którey trzy sprzymierzone Mocarstwa zamierzyły sobie przez tę wyprawę, został szczęśliwie dopięty. Odciągnienie Ibrahima Baszy i ustąpienie z twierdz Turecko-Egipskich woysk położyły koniec rozlewowi krwi w Morei i temu kraiowi spokoyność przywróciły. Dzieło iednak Mocarstw nie byłoby uzupełnione, gdyby po odciągnieniu ich woysk mieszkańcy Morei na nowe napady wystawionemi zostali; powaga ich wymaga, aby byli przeciw takowemu wypadkowi zasłonionemi. W tym zamiarze oświadczaią trzy Dwory, iż gdy woyska sprzymierzone zabieraią się do odpłynienia z Morei po dopełnieniu spokoynego poselstwa, a Wysoka Porta zechciałaby bez ostatecznego porozumienia się posłać do Morei i Cykladów woyska, tedy takowy krok poczytany byłby iako nieprzyiacielski przeciw trzem Dworom. Podaiąc to postanowienie do wiadomości Wysokiey Porty, uznaią Francyia, Angliia i Rossyia z naywiększem ukontentowaniem mądrość Porty, przez którą uniknęła przedłużenia bez użytku woyny w Morei. Spodziewaią się, że Wysoka Porta powodowana tym samym duchem, zechce nakoniec położyć koniec pytaniu, które od 8 lat niespokoiło całą Europę i przez przyiacielskie układy zapewnić uspokoienie Grecyi. — W Londynie dnia 16go Listopada 1828 roku.

(Pod.) *Aberdeen, Polignac i Liewen.*"

Przedonegday wszczął się pożar w domu Anglika P. Crawfurd, w ulicy d' Anjou, zapewne z zbytecznego palenia w piecach. Spaliła się kosztowna galerya domu właściciela, z którey nie wiele sztuk uratowanych bydź mogło.

List z Patrasu pod dniem 15 Grudnia donosi: "Xiążę Ipsylanty po dzielney obronie zdobył miasto Lepanto, ale twierdza znayduie się ieszcze w rękach Tureckich. Kolokotroni postąpił z znacznym korpusem ku Missolundze. Na brzegu Rumelii kilkunastu Albańczyków strzylało do żołnierzy Francuzkich morskich, którzy brali kamienie, lecz odstrzelili nawzaiem i Albańczyków odpędzili.

Z *Madrytu d. 31 Grudnia.*

Ostatnie doniesienia z Lizbony dochodzą do dnia 21 b. m. podług których oczekiwano tam co chwila zaburzenia, które wiele krwi kosztować będzie.

Z zaginionego Kadyxkiego konwoiu do Hawanny przybył okręt Pyrhus do Koruny. W Murcyi czuć się znowu dały tak potężne wstrząśnienia ziemi, że mieszkańców z domów wypędziły.

DODATEK DO № 8. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 STYCZNIA 1829 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Stycz:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 1, 734	— 7. 1	92	Połud: Ws. słaby	Pochmurno	
12	„ 1, 428	— 1. 1	81	„ „	„ „	
24. 3	„ 1, 559	† 0. 8	86	Wschodni średni	„ „	
9	„ 3, 145	— 1. 7	92	„ słaby	Pogoda	
7	27 4, 071	— 5. 3	96	Wschodni słaby	Pochmurno	
25. 12	„ 4, 653	— 0. 8	84	„ średni	„ „	
3	„ 4, 616	— 1. 8	84	„ słaby	„ „	
9	„ 4, 820	— 5. 2	92	„ „	„ „	
7	27 5, 188	— 5. 7	92	Połud: Ws. słaby	Pochmurno	Snieg.
26. 12	„ 5, 147	— 0. 5	79	„ „	„ „	
3	„ 4, 867	— 1. 8	81	„ „	„ „	
9	„ 4, 522	— 5. 9	94	„ „	Mglisto	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Lizbony d. 27 Grudnia.

(Z doniesienia prywatnego.)

Dnia 23 b. m. zawinął do portu tuteyszego przybyły z Rio-Janeiro okręt z rodziną i rzeczami Portugalskiego w Brazylii Konsula, a on sam wkrótce ma powrócić. Przywiezione przez ten okręt pisma oddane natychmiast zostały Vicehrabi Santarem, Ministrowi spraw zagranicznych, i niezdaią się ydź pomyślne, gdyż ten Minister udał się zaraz do pałacu Queluz dla udzielenia ich Don Miguelowi, nie był do niego dopuszczony, a to z rozkazu Królowey matki, która nie chciała, aby osnowa tych pism udzieloną mu była przed iego wyzdrowieniem. Rada stanu zgromadziła się natychmiast, naradzała się długo i tey ieszcze nocy wysłała gońca do Madrytu. Nazaiutrz rano posłano także przez statek pocztowy pismo do Londynu. Z nadeszłych z Rio-Janeiro doniesień nic nie

iest wiadomem, ale od osoby ściśle z rodziną Konsula połączoną dowiedziałem się: "że Don Pedro protestuie się nayuroczyściey przeciw wszystkiemu, co Stany Lizbońskie względem Don Miguela postanowiły, że przedsięwzięte przeciw powstańcom w Porto przez rząd surowe środki za nieważne uznaie, i że zaprzysięga zemścić się okropnie na swoim bracie, i zdrayców, ktorzy mu do uzurpacyi dopomogli i ieszcze ią wspieraią, przykładnie ukarać każe.,, Królowa i Ministrowie nie wiedzą co maią na to grożące poselstwo odpowiedzieć, i udali się po radę do Mocarstw, w których pokładaią zaufanie. Oprócz gońców wysłanych do Madrytu, zdaie się także, iż Margr. Croi (Francuz) powroci do Paryża, gdyż nigdy sprawy nie znaydowały się w gorszym stanie iak teraz. Mimo tego iednak nie ustaią prześladonania i do Elvas przyprowadzaią ciągle więźniów. Pióro moie nie iest zdolnem do opisania wielkości nędzy tych nieszczęśliwych! Wleczeni po błocie przez deszcz rozmokłych dróg (gdyż w Alemtejo niema robionyeh gościńców) przez cały dzień na zimno i deszcz wystawieni na pół nadzy nieszczęśliwi, dopiero w wieczór w więzieniach znayduią wytchnienie. Tu leżą na gołey ziemi w kaydanach na rękach i nogach, i oczekuią od litościwych dusz pożywięnią, które im często dostarczane bywa. Tak obchodzą się z szanownemi obywątelami, Xiężmi, a nawet z kobietami, które nieszczęśliwy swóy los winny tylko bezwstydnym płatnym donosicielom.

Listy z Madeiry donoszą, iż tam wybuchnął bunt. Wypowiedziano gubernatorowi i władzom posłuszeństwo i nawet należące do nich osoby znieważono. Rozpędzona przez burzę eskadra (która tu iuż przybyła) ośmieliła mieszkańców do tego kroku.

— Dnia 27. —

Liniiowy okręt Jan VI, który odpłynął ztąd w Październiku przeciw Terceirze i powiózł tam nowego Gubernatora, powrócił tu nic nie wskurawszy z tymże. Przywiózł także byłego Gubernatora Viera Thoner, którego wierni mieszkańcy tey wyspy Don Miguelowi odsełaią i razem wiadomość, iż o podbiciu Terceiry teraz myśleć nie można. Pospólstwo spotwarza z tego powodu officerów tey wyprawy po ulicach, od czego nawet 80letni Minister morski nie iest wyięty.

Gazeta Dworska umieściła rozkaz, aby officerowie służący w woysku Jenerała porucznika Margr. Chaves, złożyli spis służących pod niemi żołnierzy, aby go Don Miguel mógł przeyrzeć. W Villareal i Chaves stronnicy Chavesa i Królowey matki chcieli wykrzyknąć Królem Portugalii Infanta Sebastyana, ale sprzeciwili się Migueliści.

Z Londynu d. 9 Stycznia.

Młoda Królowa Portugalska odwiedza wszystkie członki rodziny Królewskiey. Doia 3go udała się w towarzystwie Margr. Barbacena, dworskich swoich Dam i orszaku do Bagshot do Xięztwa Glucestru, gdzie iadła zimne śniadanie i bawiła około godzin 3. Nazaiutrz odwiedziła Xiężnę Kentu, gdzie bawiła 3½ godzin, i tamże znaydowała się Xiężna Zofiia.

Dnia 6go Poseł Pruski miał czynność w wydziale spraw zagranicznych, a wczoray Poseł Francuzki długą naradę z Xciem Wellington. Dziś odbywa się w wydziale spraw zagranicznych rada gabinetowa.

Mówią, że Hr. Chatam po 4roletniem oddaleniu powróci na gubernatorstwo Gibraltaru i zluzuie osłabionego wiekiem i trudami w ostatniey smutney epoce Jenerała Don.

Lord Verulam mianowany miał zostać w miéysce Margr. Anglesea namiestnikiem

Irlandyi, a Xiąże Wellington pisać miał do Lorda Leveson Gower, aby nieskładał swoiego urzędu Sekretarza stanu Irlandyi, gdyż zasady rządu przez oddalenie Margr. Anglesea żadney nie podlegaią zmianie.

Gazeta Dublińska wzywa wszystkie hrabstwa Irlandskie do adressów do odwołanego Namiestnika Anglesea.

Dziś rozeszła się wieść, iż telegrafem nadeszło doniesienie o śmierci Don Miguela.

Z Rio-Janeiro piszą pod dniem 1 Listopada, że poselstwo Lorda Strangford w całe się nieudało: Cesarz Don Pedro z taką żywością odrzucił iego propozycyie, iż nie śmiał ich powtórzyć, i pisze do rządu naszego, iż upadła wszelka nadzieia do poiednania Don Pedro z Don Miguelem.

P. Monzinho miał przywieść własnoręczny list Cesarza Don Pedro do iego córki. We Wtorek Margrabiowie Barbacena i Itabajana wyprawili znowu gońca do Brazylii.— Ostatni pocztowy statek z Brazylii przywiózł pieniądze na spłacenie przypadaiącey części pożyczki.

Dla młodey Królowey Portugalskiey zamówiony miał zostać przepyszny dyiamentowy naszyynik u nadwornego Jubilera Rundel, który ma iey bydź przez znakomitą osobę, niewiadomego nazwiska ofiarowany.

Nieutrudzony w dobroczynności, godny Hrabia Egremont, dał w Nowy Rok w przepysznym swoim wieyskiem mieszkaniu w Petworth przeszło dla 1000 kobiet i dzieci z tey i ościennych parafiy obiad. Stoły zastawione były Rost-Beef, Plum-Puding i mocnem piwem. Wyszło na ten obiad 400 Plum-Puding i około 200 kamieni wołowego mięsa. Muzykanci 10 huzarów pułku grali podczas obiadu przy którym znaydował się szlachetny gospodarz.

Cena zboż średniego przecięcia do opłaty celney z zagranicy wprowadzanego była w ostatnich 6 tygodniach następuiąca: Kwarter pszenicy 74 szylingów 4 pence, cło 1 szyl. ięczmienia 37 szyl. 11 p. cło 6 szyl. 4 p. owsa 25 szyl. cło 9 szyl. 3 p. żyta 44 szyl. 10 p. cło 3 szyl. 3 p. bobu 39 szyl. 4 p. cło 11 szyl. grochu 41 szyl. 3 p. cło 8 szylingów. Od ostatniego miesiąca wprowadzono obcego zboża. 67,550 kwarterów pszenicy, 24,200 kwarterów ięczmienia i 26,450 owsa.

Z Bruxelli d. 10 Stycznia.

N. Krol Jmość udzielił Viceadmirałowi, Baronowi Melvil van Carnbée, order Lwa Belgickiego.

Adjutant J. K. Mci, Baron Possen, poiechał w tych dniach z młodym Xięciem Chimay do Petersburga. Gabinetowy zaś goniec Pan Hoogen poiechał z pismem do Rzymu.

Powracaiący z Lizbony Niderlandski okręt Verwisseling zatrzymany i znieważony był w drodze przez Marokańskiego korsarza. Jeneralny nasz Konsul w Tangerze podał w tey mierze zażalenie do Cesarza Marokańskiego, i otrzymał następuiącą odpowiedź: " W imieniu łaskawego i miłosiernego Boga! Szczere przyiacielskie pozdrowienie Jeneralnemu Niderlandskiemu Konsulowi! Naszą Cesarska Mość odebrała wasz list i dokładnie go rozważyła. Postępek Kapitana naszego korsarskiego okrętu był postępkiem grubiańskim i człowieka bez edukacyi, który nie powinien był tego uczynić, co uczynił. Z tego powodu pociągnęliśmy go do surowey odpowiedzi, i wszystkim dowódcom naszych woiennych okrętów nakazaliśmy, aby nie dopuszczali się więcey żadnych gwałtów przeciw okrętom Mocarstwa, z którem nasza Cesarska Mość zostaie w pokoiu i dobrem porozumieniu. Pozdrawiamy Was. — W 1wszym dniu Xiężyca Hemad, r. 1244 (dnia 9 Listopada 1828)."

Słychać, iż pułki Szwaycarskie zostaiące w służbie Niderlandskiey, będą tego roku oddalone.

Dziennik Katolik zapewnia, że do Flandryi przybyło kilku członków Związku katolickiego Irlandskiego, dla zaciągnienia wiadomości iakich w kraiu naszem Katolicy używaią swobód.

Mówią, iż rząd w ciągu ieszcze teraźnieyszych posiedzeń Stanów jeneralnych wniesie proiekt do ustawy względem ogólnego handlu państwa. Proiekt ten zasadzać się ma na dawnym systemacie cła wchodowego i wychodowego byłych Ziednoczonych Prowincyy Niderlandskich, i uchyloną bydź ma dotychczasowa niesłychana opłata od przewozowych towarów.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 29 b. m. daną będzie bardzo zabawna Komedya w 5 aktach, z Niemieckiego Augusta Kotzebue naśladowana, pod tytułem: *Wszystkowiedz*.

W Piątek, to iest d. 30 b. m., na benefis Józefy *Skibińskiey*, daną będzie po raz pierwszy nowa Wielka Heroiczna Opera w 3 aktach, z Włoskiego ięzyka przekładu L. Osińskiego D. T. N. z muzyką Rossiniego, pod tytułem: *Sroka Złodziey*.

W następniącą zaś Niedzielę, to iest dnia 1go Lutego, daną będzie Komedya w 4ch aktach, z Niemieckiego Pani Weisenthurm, z prawdziwego zdarzenia, a na Polskie przez Wincentego Krasinskiego tłómaczona, pod tytułem: *Dobra pod Wiedniem*.

DONIESIENIE

tyczące się Loteryi na Dobra Nawsie.

Wielki Dom handlowy, Daniela Coith Synów w Wiedniu, na żądanie Właścicieli Dóbr Nawsie, trudni się wykazaniem Stanu teyże Loteryi, oraz przyprowadzenia oneyże do skutku. Wzywa przeto ninieyszym wszystkich, ktòrzyby od PP. Gruhner i Dorstting. Losy bądź komisowym, bądź kupnym sposobem nabyli, aby piśmiennie swoie żądania udzielić chcieli, a dostatecznie zaspokoieni zostaną. — W Wiedniu d. 15 Stycznia 1829 r.

Józef *Louis* w Krakowie.

Dnia 26 i 27 Stycznia 1829 *r.*
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	30	—	26	—	22	—	20	—
— Żyta	13	—	12	—	11	—	10	15
— Jęczmienia	11	—	9	—	8	15	—	—
— Grochu	14	—	13	—	12	—	—	—
— Owsa	5	15	5	12	—	—	—	—
— Jagieł	22	—	20	—	—	—	—	—
— Rzepaku	21	—	—	—	—	—	—	—

LOTERYIA KRAIOWA.

W 331 Ciągnieniu dnia 28go Stycznia 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

20. 42. 15. 29. 89.

Przyszłe 332 Ciągnienie dnia 4go Lutego 1829 r. przypada.

DONIESIENIA.

Z mocy polecenia Trybunału Iwszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu ddto 26 Stycznia r. b. do L. 152, odbędzie się sprzedaż przez Licytacyią publiczną Win Węgierskich w beczkach i butelkach do Massy ś. p. Jana Baltazara Stanzla, kupca Krakowskiego należących, a to w dniu 3 Lutego r. b. o godzinie 10tey ranney, w kancellaryi podpisanego Notaryusza, przy ulicy Grodzkiey pod L. 228/9.

W Krakowie dnia 27 Stycznia 1829 r. *Małakiewicz*, Not. Publ.

Pisaz Aktowy z mocy Reskryptu Trybunału W. M. Krakowa z dnia 19 Stycznia r. b. wydanego, uwiadomia Publiczność, że w dniu 4tym Lutego 1829 o godzinie 9tey rano, w Kamienicy pod L. 58, rozpocznie się Licytacyia rzeczy, to iest: sukien, bielizny, stolarszczyzny, książek i t. d. po X. Andrzeiu Kawskim pozostałych Inwentarzem obiętych.

W Krakowie dnia 24 Stycznia 1829 r. Ignacy *Ostaszewski*.

W dniu 5 Lutego 1829 r. o godzinie 10tey ranney, odbędzie się publiczna Licytacyia pod Nrem 64 w Gminie VII. w Młynach górnych w drodze exekucyi Administracyiney; sprzedame będą ruchomości: komody, szafy, krzesła, kanapy, kufry, stoliki, suknie, bielizna, wozy kute i inne effekta gospodarskie; — zaś w dniu 10 b. m. na targowisku konie z chomontami i trzoda; życzących sobie takowych nabycia, w mieyscu i czasie oznaczonym zaprasza się.

Jan *Krzyżanowski*, Sekw. Rząd.